



Materiały prasowe, luty 2015

PIERWSZE OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE RAD SENIORÓW ZA NAMI

Członkowie rad seniorów, samorządowcy, parlamentarzyści i eksperci partycypacji publicznej. Niemal 300 osób z całej Polski przyjechało 16 lutego br. do Sejmu RP na pierwsze Ogólnopolskie Spotkanie Rad Seniorów „Zoom na Rady Seniorów. Diagnoza i wyzwania”. Organizatorem spotkania było Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” wraz z sejmową Komisją Polityki Senioralnej.

Z prowadzonych w całej Polsce badań wynika, że osoby starsze zbyt rzadko uczestniczą w życiu publicznym i angażują się obywatelsko. Wydaje się, że rady seniorów są narzędziem, które może tę sytuację zmienić. Jednak mimo że w Polsce istnieje niemal 2,5 tys. gmin, jedynie w kilkudziesięciu z nich funkcjonują rady seniorów. Dlaczego tak się dzieje? Co ma wpływ na tak małą liczbę rad? Podczas pierwszego ogólnopolskiego spotkania rad seniorów dyskutowano m.in. o tym, co zrobić, by zachęcić seniorów do zaangażowania obywatelskiego, jak zwiększyć wpływ osób starszych na otoczenie, w jaki sposób wzmocnić ich dialog z lokalnymi władzami oraz jak zachęcić samorządy do działań na rzecz dialogu międzypokoleniowego.

DIALOG SPOŁECZNY

Otwierając konferencję, współgospodarz spotkania **Michał Szczerba, przewodniczący sejmowej Komisji Polityki Senioralnej**, podkreślił, że rady są ważnym narzędziem dialogu społecznego, a aktywizacja osób starszych jednym ze współczesnych wyzwań. Jednak, jak dodała **Beata Tokarz-Kamińska**, członkini zarządu „ę”, według Diagnozy stanu partycypacji publicznej w Polsce (ISP) aż 73% seniorów deklaruje brak wpływu na to, co dzieje się w ich gminie. – W naszym kraju istnieje duża grupa osób 60+, która nadal chce być czynnym uczestnikiem życia publicznego, wykorzystywać swoje doświadczenie i kompetencje. Kiedy uruchamialiśmy Zoom na rady seniorów, chcieliśmy przede wszystkim wzmocnić działanie samych rad, ale też dowiedzieć się czegoś o ich funkcjonowaniu, o tym czego potrzebują, z jakimi problemami się mierzą – tłumaczyła Tokarz-Kamińska.

Przewodniczący Rady ds. Polityki Senioralnej MPIPS Bolesław Samoliński zapowiedział, że rada, którą kieruje, opracuje "katalog dobrych praktyk tworzenia i realizacji misji rad senioralnych". Katalog ten, ma - jak wyjaśnił - pomóc w powszechniejszym tworzeniu rad.

Minister Pracy i Polityki Społecznej, Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił odpowiedzialność rządu i samorządów za pełną podmiotowość starszych obywateli, którzy skupieni w radach seniorów będą mogli współdecydować o polityce na



poziomie lokalnym. - Badanie „Zoom na rady seniorów” jest bardzo cenne, ponieważ pozwala na określenie, gdzie czekają nas wyzwania w tej dziedzinie – powiedział minister Kosiniak-Kamysz. – Teraz jest ważne, by przepisy ustawowe zostały doprecyzowane na poziomie każdej jednostki samorządu terytorialnego, określając wyraźnie zakres obowiązków i uprawnień Rad Seniorów.

Wicemarszałek Sejmu Elżbieta Radziszewska poinformowała o pomysłach zorganizowania 1 października - w Międzynarodowym Dniu Osób Starszych - obrad parlamentu seniorów na wzór odbywającej się co roku 1 czerwca sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży.

WYNIKI BADANIA „ZOOM NA RADY SENIORÓW”

Podczas konferencji **Katarzyna Starzyk z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”** przedstawiła wyniki badania zrealizowanego w 2014 r. w ramach projektu „Zoom na rady seniorów”. Badanie zostało przeprowadzone w oparciu o dane dotyczące 76 rad.

Raport opisuje m.in. sposoby powoływania i funkcjonowania rad seniorów, podejmowane przez nie działania, strukturę prawno-administracyjną, współpracę z samorządem, instytucjami publicznymi i społecznością lokalną, a także wskazuje na rosnącą skalę zjawiska powstawania rad seniorów w Polsce.

Istnieją trzy podstawowe scenariusze powstawania rad seniorów. Inicjatywa leży po stronie lidera środowiska związanego z osobami starszymi albo prezydenta, burmistrza lub wójta oraz - najrzadziej - organizacji pozarządowej działającej na rzecz osób starszych.

Liczebność rad jest zróżnicowana i waha się ona od pięciu do nawet 30 osób. W ich działalności częściej angażują się kobiety, mężczyźni stanowią jedną trzecią członków; przeważają osoby w wieku powyżej 60 lat.

Badanie wykazało, że rady seniorów współpracują najczęściej samorządem - wydziałami zdrowia, edukacji, spraw społecznych urzędów gmin, a w następnej kolejności z lokalnymi instytucjami kultury; seniorskimi organizacjami pozarządowymi i Uniwersytetami Trzeciego Wieku; domami dziennego pobytu oraz ośrodkami pomocy społecznej. Z badania wynika, że rady pełnią przede wszystkim funkcję aktywizacyjno-integracyjną.

Największymi barierami formalnymi w funkcjonowaniu rad jest m.in. brak precyzyjnie spisanych kompetencji i zadań rady seniorów, brak wyodrębnionego budżetu oraz własnego lokalu. W zakresie barier merytorycznych wskazano głównie niedostateczną wiedzę o pracy samorządu i skutecznych strategiach komunikacji.

RADY SENIORÓW – CO DALEJ?

Komentując wyniki badań, **prof. Małgorzata Fuszara, Pełnomocniczka Rządu ds. Równego Traktowania**, zauważyła, że raport odzwierciedla nierównowagę płci w społeczeństwie – zdecydowanie częściej członkami rad seniorów są kobiety, a



przewodniczącymi rad – mężczyźni. Ponadto rady podejmują bardzo dużo jednostkowych działań interwencyjnych, a mniej działań systemowych, wymagających współpracy z innymi grupami. Jak podkreśliła Pełnomocniczka, taki stan rzeczy może wynikać z szerszego problemu, z którym borykamy się jako społeczeństwo – z brakiem aktywności publicznej i społeczeństwa obywatelskiego. – Mamy stosunkowo wąską grupę seniorów, którzy co prawda są aktywni, ale mają problem z komunikacją z innymi seniorami. Brak komunikacji prowadzi do kolejnego problemu – reprezentatywności rad seniorów. Kluczowe jest teraz zbadanie, w jaki sposób rady seniorów się tworzą, kto konstituuje radę, na ile osoby zasiadające w radach są reprezentantami tych, w imieniu których zasiadają – akcentowała prof. Fuszara.

W panelu podsumowującym spotkanie, moderowanym przez **Jacka Żakowskiego z tygodnika „Polityka”** nie zabrakło prób zdefiniowania wyzwań, z jakimi mierzą się rady.

Małgorzata Stanowska, przewodnicząca Społecznej Rady Seniorów Miasta Lublina, zauważyła, że proces przygotowywania seniorów do aktywności obywatelskiej w radach wymaga czasu: - Władze samorządowe obawiają się kolejnego partnera społecznego, z którym dialog będzie wyglądał jak przystówiowy koncert życzeń. I rzeczywiście, większość rad seniorów na początku swojej drogi zaczyna od stworzenia listy postulatów, problemów do rozwiązania przez samorząd. Dopiero potem przychodzi współpraca i szerszy namysł nad propozycją działań.

Podkreślano także, że co prawda ustawodawca dał radom narzędzia w postaci ustawy, ale nie przygotował ich zarówno pod względem merytorycznym, jak i emocjonalnym do pełnienia swoich funkcji: - Wiele rad ma problem z nawiązaniem kontaktów z instytucjami odpowiedzialnymi za rozwiązywanie określonych problemów w gminie, nie znają przepisów prawa, nie wiedzą, co im wolno. Dodatkowo, tylko niewielka grupa seniorów włącza się w tworzenie rad. Nietrudno być aktywnym seniorem w gronie aktywnych osób. Problem tkwi w zaktywizowaniu tych pozostałych – dodała Stanowska.

Tomasz Potkański, Zastępca Dyrektora Biura Związku Miast Polskich trafnie podkreślił: - Nie ma drogi na skróty. Rada, żeby nauczyć się sprawnie funkcjonować, musi przejść długą, czasem trudną, drogę.

Odpowiadając na prowokacyjne pytanie Jacka Żakowskiego o fasadowość działań rad seniorów, **Barbara Imiołczyk, Dyrektorka Zespołu ds. Równego Traktowania i Ochrony Praw Osób z Niepełnosprawnościami w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich** zauważyła, że w większości przypadków rady seniorów są dopiero na etapie wstępnym swoich działań. – Badania jasno pokazują, że łatwiej się integruje seniorów poprzez różnego rodzaju spotkania przy kawie, organizację wycieczek czy prostsze formy działania, niż aktywizuje obywatelsko. Jednak przestrzegabym przed przeciwstawianiem aktywności jako takiej, aktywności obywatelskiej. Początkowa aktywność integracyjna jest potrzebna do zbudowania trwałego zaangażowania obywatelskiego, na którym działalność rad seniorów powinna się opierać. Jednak, żeby osiągnąć ten stopień partycypacji społecznej, potrzebne jest fachowe przeprowadzenie diagnozy społecznej w skali lokalnej i zrobienie bilansu tego, co



mamy do dyspozycji. Potrzebne są szkolenia, warsztaty, wizyty studyjne w innych gminach, partnerstwa rad seniorów.

Także **prof. Piotr Błędowski, Wiceprzewodniczący Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego** postulował, by jak najszybciej doprecyzować kompetencje, zarówno samych rad, jak i administracji samorządowej: - By rada seniorów mogła odpowiedzialnie pełnić swoją konsultacyjno-doradczą rolę i mieć poczucie współodpowiedzialności za to, co się dzieje w gminie, powinna być informowana o planach środowiska lokalnego. Jeśli przyznajemy jej prawo wypowiedzania się w rozmaitych kwestiach, powinna dysponować dobrymi opracowaniami, raportami. Obecnie rady nie mają pewności, czy sugestie przez nich wysuwane są uprawnione.

Odpowiedzią na potrzeby uczestników konferencji będzie zapowiedziany przez **Marię Klamann, koordynatorkę projektu „Zoom na Rady Seniorów” projekt Uniwersytet Obywatelski**, który rozpocznie się w marcu br. Ma on wzmocnić współpracę rad seniorów z samorządem lokalnym, tak by miała ona wymiar partnerski. 10 rad seniorów i 10 samorządów dostanie wsparcie w zidentyfikowaniu ważnych dla obu stron obszarów lokalnej polityki, w których dostrzegają pole do współpracy. Szczegółowe informacje o projekcie będą dostępne na stronie www.zoomnaradyseniorow.pl.

Projekt „Zoom na rady seniorów” realizuje **Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”** we współpracy z **Pracownią Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”** oraz **Fundacją na rzecz wspólnot lokalnych „Na miejscu”**, dzięki dofinansowaniu z Funduszy EOG w ramach programu „Obywatele dla Demokracji”. Patronat nad „Zoomem na rady seniorów” objęli: **Rzecznik Praw Obywatelskich, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Związek Miast Polskich.**